

Sygn. akt I ACa 60/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2015 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski (spr.)
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki
Protokolant	Sekretarz sądowy Magdalena Szymaniak

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2015 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. B. i B. B.

przeciwko (...) w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 20 listopada 2014 roku, sygnatura akt I C 86/14

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanego (...)

w W. na rzecz powodów M. B. i B. B. kwoty po 1.800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 60/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach zasądził od pozwanego (...) w W. na rzecz powodów B. B. i M. B. kwoty po 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2014 r. do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia i kwoty po 4.000,64 zł z tytułu kosztów procesu. Kosztami należnymi Skarbowi Państwa sąd obciążył pozwanego nakazując ściągnąć kwotę 10.333,75 zł.

Za podstawę rozstrzygnięcia sąd przyjął następujące ustalenia i wnioski :

W dniu 8 października 1999 roku w miejscowości T., gmina K. miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego syn powodów Ł. B. doznał obrażeń ciała skutkujących jego śmiercią. Winnym spowodowania wypadku był S. W., który w chwili zdarzenia poruszał się ciągnikiem rolniczym marki (...) nr rej. (...) z dołączoną przyczepą o nr rej. (...), która w

wyniku niewłaściwego zabezpieczenia uległa samoistnemu odłączeniu i uderzyła w siedzącego na poboczu drogi Ł. B. powodując jego śmierć. Miejsce zdarzenia oddalone jest od miejsca zamieszkania powodów o około 50- 100 metrów.

W chwili śmierci Ł. B. miał 3 lata. Był najmłodszym spośród trojga dzieci powodów. Opiekę nad nim sprawowała na co dzień matka B. B., a pomagała jej w tym córka powódki i siostra zmarłego Ł. B. - J., najstarsza z rodzeństwa. Istotna różnica wieku pomiędzy Ł. B., a dwójką rodzeństwa powodowała jego szczególny status w rodzinie. Był on zdrowym i radosnym ulubieńcem rodziców. Lubił bawić się z rodzeństwem. Często przebywał także w otoczeniu ojca i interesował się wykonywanymi przez niego pracami.

Powódka B. B. jest matką zmarłego Ł. B.. W chwili jego śmierci nie pracowała zawodowo. Jej głównym zajęciem była opieka nad Ł. B. i prace w gospodarstwie domowym. W chwili zdarzenia pozostawiła syna pod opieką 16-letniej córki, a sama udała się do pobliskiego sklepu po zakupy. Leżącego w pobliżu domu syna zauważyła w chwili, kiedy wracała do miejsca zamieszkania. Śmierć dziecka wywołała w niej silną reakcję emocjonalną. Kontakt z nią w początkowym okresie był w istotnym stopniu utrudniony. Nie była w stanie zająć się organizacją pogrzebu. Powódka była załamana, reagowała płaczem. Jej proces żałoby po śmierci syna w dalszym ciągu ma charakter zaburzony i nie uległ zakończeniu. Powódka w dalszym ciągu na wspomnienie syna reaguje płaczem. Ma wówczas problem z nawiązaniem logicznego kontaktu, nie potrafi zwerbalizować uczuć, kontynuować wątku. Wybucha płaczem, którego nie jest w stanie powstrzymać.

M. B. jest ojcem zmarłego Ł. B.. O śmierci syna dowiedział się od sąsiadów. Po przybyciu na miejsce zdarzenia widział ciało syna. Śmierć dziecka wywołała w nim bardzo silną reakcję emocjonalną. Zajmował się organizacją pogrzebu dziecka, jednak pomagała mu w tym jego matka, gdyż kontakt z powodem był utrudniony. Przez okres 3-4 miesięcy od chwili zdarzenia przyjmował środki uspokajające. Przez około 6 miesięcy miał także problemy ze snem. Przez około 2,5 miesiąca nie był zdolny do pracy. Jego proces żałoby po stracie syna nie uległ zakończeniu. Powód w dalszym ciągu rozpacza i reaguje na wspomnienie syna emocjonalnie.

W okresie bezpośrednio po zdarzeniu powodowie mieli problemy we wzajemnych relacjach. Dochodziło pomiędzy nimi do częstych kłótni. B. B. i M. B. do chwili obecnej bardzo często odwiedzają grób syna. Kultywują jego pamięć również w miejscu zdarzenia, gdzie jeszcze do niedawna stał zrobiony przez nich krzyż, umieszczają tam znicze i kwiaty. Zamawiają msze za syna w rocznice jego śmierci. Funkcjonowanie powodów w dalszym ciągu jest w istotnym stopniu zaburzone, na co mają wpływ okoliczności związane ze zdarzeniem, takie jak bliskość miejsca wypadku oraz brak skruchy ze strony sprawcy wypadku. Proces ich żałoby ma charakter powikłany. Nie uległ do chwili obecnej zakończeniu. Powodowie nie przystosowali się w pełni do sytuacji, nadal przeżywają intensywne emocje.

Sąd pierwszej instancji mimo kwestionowania przez pozwanego podstaw własnej odpowiedzialności przyjął odpowiedzialność (...) w W. za skutki wyżej opisanego zdarzenia i uznał iż powodowie mogą domagać się na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24§1kc stosownego zadośćuczynienia. Żądane przez powodów (po rozszerzeniu powództwa) kwoty po 100.000 zł sąd uznał za odpowiednie w okolicznościach tej sprawy i takie kwoty zasądził na rzecz powodów. Od zasądzonych kwot zadośćuczynienia Sąd zasądził odsetki ustawowe na rzecz powodów od dnia 28 lutego 2014 r. tj po upływie 30 dni od daty przekazania pozwanemu akt szkody, co nastąpiło w dniu 27 stycznia 2014 roku. Zdaniem Sądu pozwany dysponował wówczas wszelkimi niezbędnymi informacjami, aby ustalić swoją odpowiedzialność z tytułu zadośćuczynienia co do zasady oraz właściwie ustalić jego wysokość. Konsekwencją orzeczenia merytorycznego było orzeczenie o kosztach, które sąd wydał na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.).

Wyrok sadu pierwszej instancji zaskarżył pozwany apelacją z dnia 5 stycznia 2015 r. w części zasądzającej zadośćuczynienia na rzecz powodów powyżej kwot po 50.000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz w części zasądzającej odsetki za okres poprzedzający datę wyrokowania. Pozwany w apelacji zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 448 kc w zw z art. 24 kc przez ich niewłaściwą interpretację i przyjęcie, że powodom przysługuje zadośćuczynienie w sytuacji gdy śmierć ich syna miała miejsce przed 3 sierpnia

2018 r. , a nadto uznanie , że kwotami odpowiednimi będą kwoty po 100.000 zł w sytuacji gdy są to kwoty nieadekwatne do rozmiaru krzywdy oraz stopnia naruszonego dobra osobistego ;

- naruszenie art. 481 § 1 w zw. z art. 455 kc i 445 § 1 kc przez ich niewłaściwą interpretację i przyjęcie, że odsetki od zasądzzonego zadośćuczynienia należą się od 28 lutego 2014 r. w sytuacji gdy winny zostać zasądzone od dnia wyrokowania ;

- naruszenie art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i ustalenie, że powodowi przysługuje zadośćuczynienia w kwotach po 100.000 zł, pominięcie upływu czasu od daty zdarzenia oraz pominięcie faktu, że powodowie nie sprawowali należytej opieki nad dzieckiem pozostawiając go na poboczu bez opieki osoby dorosłej.

Wskazując na powyższe pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa co do kwot po 50.000 zł z ustawowymi odsetkami do dnia zapłaty (co należy interpretować jako żądanie obniżenia zadośćuczynienia do kwoty 50.000 zł z odsetkami od dnia 20 listopada 2014 r.) oraz stosowną zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję. Skarżący wnosił również o zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zarzutom naruszenia art. 233 kpc stan faktyczny ustalony w sprawie przez sąd pierwszej instancji jest prawidłowy i sąd odwoławczy w pełni go akceptuje. Prawidłowa jest również ocena ustalonych faktów pod kątem prawa materialnego.

Na wstępie należy podnieść, że apelacja pozwanego zawiera pewną niekonsekwencję , gdyż zarzut sformułowany w pierwszym akapicie pkt 1-ego należy odczytać jako kwestionowanie własnej odpowiedzialności co do zasady z uwagi na fakt iż zdarzenie miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. z tym, że zarzut ten nie jest rozwinięty w uzasadnieniu apelacji, które dotyczy wyłącznie wysokości zadośćuczynienia oraz odsetek. Pozostałe zarzuty zawarte w apelacji również dotyczą tylko wysokości zasądzzonego w apelacji zadośćuczynienia.

Odnosząc się do tak sformułowanych zarzutów należy podnieść, że zakres odpowiedzialności ubezpieczycieli oraz pozwanego (...) nie wyłączał zadośćuczynienia za krzywdę osoby wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc. Kwestia zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela została w orzecznictwie Sądu Najwyższego już ugruntowana i brak jest podstaw aby przyjąć przeciwny pogląd (vide Uchwała Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12 – LEX Nr 1267081). Tym samym najbliższy członek rodziny osoby, która poniosła śmierć na skutek wypadku komunikacyjnego przed dniem 3 sierpnia 2008 r. może domagać się od ubezpieczyciela – na podstawie art. 448 w zw z art. 23 i art. 24 kc zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej.

Odnosnie wysokości zadośćuczynienia to podnieść należy, że ustalenie, jaka kwota zadośćuczynienia w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia”, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. O jej wysokości decyduje przede wszystkim sąd pierwszej instancji. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzzonego zadośćuczynienia może nastąpić tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (vide wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04 – LEX 146356). W okolicznościach tej sprawy taka dysproporcja zdaniem sądu odwoławczego nie zachodzi. Zasądzone kwoty nie są absolutnie rażąco wygórowane co uprawniałoby sąd odwoławczy do ingerencji. Okoliczności podniesione w uzasadnieniu apelacji nie czynią zasadnym wniosku o stosowne obniżenie zasądzonych kwot zadośćuczynienia. Upływ czasu od daty śmierci syna (na co wskazuje w apelacji skarżący) nie jest okolicznością, która ma przemawiać za obniżeniem należnego powodowi zadośćuczynienia zwłaszcza, że powodowi dotychczas w żadnej postaci krzywda nie została zrekompensowana, a ich roszczenie nie uległo przedawnieniu.

Niezasadny jest również zarzut nienależytej opieki ze strony powodów nad synem. Pomijając już fakt, że tego zarzutu tego pozwany nie podnosił i nie wykazywał w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji to okoliczności na które wskazuje skarżący nie uzasadniają przyjęcia jakiegokolwiek przyczynienia się powodów do powstania szkody, gdyż samo przebywanie małoletniego powoda na poboczu drogi bez nadzoru osoby dorosłej nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z jego śmiercią w sytuacji gdy powodem śmierci było zerwanie się wadliwie zamontowanej do ciągnika przyczepy, która samoczynnie zjechała na pobocze powodując śmierć małoletniego. Małoletni przebywał poza jezdnią i torem ruchu pojazdów i gdyby nie zaistnienie okoliczności obciążających wyłącznie kierowcę (wadliwy montaż przyczepy do pojazdu czego konsekwencją było jej zerwanie się) do zdarzenia nie doszłoby. Trudno w takiej sytuacji formułować tezę o przyczynieniu się powodów do zaistnienia zdarzenia.

Niezasadne są również zarzuty co do rozstrzygnięcia o odsetkach od zasądzonych zadośćuczynień. W zależności od okoliczności możliwym jest zasądzanie odsetek od kwoty pieniężnej zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia od daty wyrokowania lub od wezwania dłużnika do wykonania zobowiązania – art. 455 k.c. w terminie określonym w art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) (Dz. U. z 2003 r. Nr 124 poz. 1152 z późn. zm.). Takie możliwości przewiduje orzecznictwo Sądu Najwyższego (vide wyrok Sądu najwyższego z 18 lutego 2011 r. I CSK 243/10 – LEX 848109). Zasądzenie odsetek od daty wyrokowania, zdaniem sądu odwoławczego, może mieć miejsce w sytuacji gdy zobowiązany nie uchyła się co do zasady od obowiązku zapłaty zadośćuczynienia, a opóźnienie w zapłacie wynika z podejmowanych przez niego usprawiedliwionych czynności zmierzających do ustalenia zasadności żądania i wysokości zadośćuczynienia. Natomiast gdy zobowiązany kwestionuje co do zasady słuszność żądania zadośćuczynienia, zwłaszcza w sytuacji gdy przepisy prawa i orzecznictwo za słusznością takiego żądania przemawiają to brak jest podstaw aby przyjmować inny termin spełnienia tego świadczenia niż wynikający z art. 455 kc z uwzględnieniem 30 dniowego terminu wynikającego z art. 14 ust.1 czy art. 109 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) z wszelkimi wynikającymi z tego konsekwencjami.

W tej sprawie powodowie zgłosili szkodę w sierpniu 2013 r. i do dnia wszczęcia tego procesu nie otrzymali żadnej odpowiedzi. Przekazanie akt pozwanemu nastąpiło dopiero w dniu 27 stycznia 2014 r. (czyli już po wniesieniu pozwu), ale w odpowiedzi na pozew pozwany wnosił o oddalenie powództwa, a tym samym narażał się na konsekwencję wynikającą z art 481 kc. Dlatego też odsetki od zasądzonych zadośćuczynień słusznie sąd zasądził od 28 lutego 2014 r. i brak jest podstaw do zmiany orzeczenia również w tej części.

Zaskarżone orzeczenie jest zatem prawidłowe, a apelacja pozwanego jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny w Lublinie na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w wyroku. O kosztach za drugą instancję sąd orzekł na podstawie art. art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 461).